

Rex Rexhauser, *Juden im öffentlichen Raum einer christlichen Stadt. Posen im 16.-18. Jahrhundert*, Wiesbaden 2017, Harrassowitz Verlag, ss. 132, Deutsches Historisches Institut Quellen und Studien, Band 33

Rex Rexhauser jest emerytowanym historykiem, specjalizującym się w szeroko rozumianej problematyce historii społecznej Europy Środkowo-Wschodniej. W swojej pracy badawczej wiele miejsca poświęcił mniejszościom etnicznym, religijnym, narodowym w szerokiej perspektywie chronologicznej. W warszawskim środowisku historycznym znany jest także jako pierwszy dyrektor i twórca Niemieckiego Instytutu Historycznego. W swojej najnowszej publikacji Rexhauser postawił sobie za zadanie opisanie, w jaki sposób restrykcje wprowadzane przez Kościół katolicki wpływały na codzienność Żydów w Poznaniu w okresie od XVI do XVIII w. Założenie to jest interesujące z kilku powodów. Po pierwsze Autor zwraca uwagę na to, że pozycja Żydów w miastach nowożytnych zależała nie tylko od władz świeckich, wpływały na nią nie tylko przywileje wydawane przez królów, magistraty miast, cechy czy prywatnych właścicieli, ale także ogóle regulacje kościelne. Wart podkreślenia jest także fakt, że Rexhauser

zdecydował się na analizę sytuacji w dużym mieście królewskim, a nie w miasteczku prywatnym. Przypomnijmy, że w powojennej historiografii żydowskiej (żydowsko-polskiej) raczej nie badano dziejów Żydów w miastach królewskich. Wszystkie monografie najważniejszych królewskich gmin żydowskich (np. Przemyśl, Kraków, Lwów, Lublin, Wilno) powstały w pierwszej połowie XX w. Dodatkowo ciekawy wydaje się wybór Poznania, ponieważ tamtejsza gmina żydowska, mimo że zachowało się wiele źródeł (w tym również żydowskich), nie doczekała się osobnej monografii poświęconej stosunkom żydowsko-chrześcijańskim. Wartościowe jest także opisywanie stosunków żydowsko-chrześcijańskich z pominięciem perspektywy historii gospodarczej, która od wielu lat stanowi podstawę większości opracowań historycznych z tematyki żydowskiej.

Praca oparta została na dość ograniczonym materiale źródłowym. Autor nie sięgał do rękopisów, wykorzystywał jedynie dokumenty wydane drukiem, przy czym ich wybór wydaje się być dość przypadkowy. Zwraca uwagę fakt, że z niektórych wydawnictw wielotomowych Rexheuser wykorzystał tylko pojedyncze tomy (np. *Inwentarze mieszczańskie z XVIII w. z ksiąg miejskich i grodzkich Poznania*, wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1965). Powoduje to, że wiele być może słusznych tez nie ma odpowiedniego potwierdzenia w przywoływanym materiale źródłowym. Wydaje się, że sięgnięcie do dobrze zachowanych i przechowywanych obecnie w Archiwum Państwowym w Poznaniu poznańskich archiwów miejskich pozwoliłoby na zweryfikowanie wielu hipotez Rexheusera. Dość ograniczona jest także literatura przedmiotu, którą się posiłkował, są to przede wszystkim stare polskojęzyczne prace. Zwraca uwagę bezkrytyczne podejście do tez stawianych przez przedwojennych historyków polsko-żydowskich (np. Majer Bałaban). Autor nie zna nowszych prac dotyczących historii Żydów w dawnej Rzeczypospolitej (takich autorów jak np.: Edward Fram, Gershon David Hundert, Judith Kalik, Adam Kaźmierczyk, Adam Teller) oraz ogólnych badań poświęconych pozycji Żydów w społeczeństwach chrześcijańskich (np. Davida Nirenberga, Davida Rudermana czy Israela Yuwała).

Praca rozczarowuje także w warstwie analitycznej. Podzielona jest na trzy rozdziały, w których Autor kolejno analizuje rozwój norm kościelnych i państwowych, restrykcje kościelne wprowadzane w dawnej Rzeczypospolitej, funkcjonowanie norm w praktyce społecznej w Poznaniu w epoce wczesnonowożytnej. Dwa pierwsze nie wnoszą wiele nowego do wcześniejszych badań. Rexheuser przedstawia ogólnie znane oraz wcześniej już opisywane regulacje zawarte w bullach papieskich oraz uchwałach synodów. Pokazuje, że większość z nich miała znaczny wpływ na prywatne kontakty między Żydami a chrześcijanami. Zwraca uwagę, że polskie synody lokalne były pierwszymi w Europie wprowadzającymi restrykcje antyżydowskie. Porównanie dokumentów kościelnych z XVI, XVII i XVIII w. pokazuje, że ograniczenia wprowadzane przez Kościół były systematycznie zaostrzane. Zmiany w polityce żydowskiej wiązały się z reformacją oraz przyrostem demograficznym ludności żydowskiej. Ciekawe są obserwacje dotyczące restrykcji gospodarczych. Rexheuser zauważa, że pojawiły się one w ustawodawstwie kościelnym dopiero w XVIII w. W 1720 r. na synodzie

poznańskim zadekretowano, że katolicy nie powinni kupować u Żydów żadnych produktów, które można dostać także w chrześcijańskich sklepach.

Najciekawszą część pracy stanowi rozdział trzeci. Omówione w nim zostały kolejno: normy, które nie były przestrzegane; żydowskie regulacje odgraniczające Żydów od chrześcijan; toposy oraz symboliczne gesty typowe dla chrześcijańskiej wrogości wobec Żydów; przekroczenia prawa oraz akty przemocy wobec Żydów. Oddzielnie zaprezentowano analizę studiów przypadku, to znaczy: sprawę oskarżenia o profanację hostii z 1399 r. oraz wykorzystanie jej w okresie kontrreformacyjnym. W części tej omawiane są zarówno normy prawne, jak i ogólne normy kulturowe, wynikające z chrześcijańskich podstaw kultury epoki wczesnonowożytnej. Brak wyraźnego rozgraniczenia między obiema kategoriami powoduje, że część opisywanych przez Rexheusera wydarzeń jest typowa dla wszystkich miast wczesnonowożytnych, a tezy wysuwane przez Autora wydają się być oczywiste. Interesująca jest analiza dotycząca przestrzegania restrykcyjnych przepisów prawnych. Rexheuser przeciwstawia się funkcjonującej w dotychczasowej historiografii tezie, jakoby większość z nich nigdy nie była respektowana. Trudno nie zgodzić się z Autorem, że cytowane chętnie przez historyków przypomnienia o różnego typu nakazach wcale nie muszą świadczyć o tym, że nie były one przestrzegane. W tym kontekście interesująca jest przeprowadzona przez Rexheusera analiza języka dokumentów oraz szczegółowe przedstawienie aktów przemocy wobec Żydów. Autor, tłumacząc nieprzestrzeganie norm, dowodzi, że wynikało to z typowych dla polskich miast luźnych struktur wspólnotowych oraz skomplikowanej sytuacji jurysdykcyjnej Żydów, czyli przede wszystkim faktu, że nie podlegali oni władzy magistratu. Wytłumaczenie takie jest powierzchowne i oczywiste, zagadnienie to wymaga dalszych, pogłębionych studiów.

Wiele do życzenia pozostawia część poświęcona regulacjom żydowskim. Przede wszystkim nadanie jej tytułu „Indirekte Wirksamkeit restriktiver Normen”, sugeruje, że prawa żydowskie powstały jako bezpośrednia odpowiedź czy reakcja na ustawy kościelne. Autor wydaje się nie wiedzieć, że w większości wypadków miały one korzenie teologiczne i zostały sformułowane w pierwszych wiekach naszej ery. W części tej bardzo widoczny jest brak szerszego kontekstu żydowskiego.

Kolejny rozdział zatytułowany: „Topoi und symbolische Handlungen christlicher Judenfeindschaft” należy potraktować jako wskazanie interesujących możliwości badawczych. Poruszane przez Rexheusera zagadnienia wymagają dalszych szczegółowych badań, nikły materiał źródłowy, na którym oparte zostały hipotezy Autora, powoduje, że trudno ocenić, czy są one słuszne, czy nie. Początkiem rozważań jest analiza językowa, w której Autor zwraca uwagę na sposób pisania o Żydach w źródłach miejskich. Słusznie zauważa, że imiona są zawsze poprzedzone informacją, że dana osoba jest Żydem. Jednak zbyt pochopnie przyjmuje wniosek, że było to wyrazem niechęci. Należy pamiętać, że mogło to być także sposobem oznaczenia zależności jurysdykcyjnych. Natomiast inaczej należy traktować przymiotniki, już ewidentnie wrogie, jak słusznie

podkreśla Rexheuser, które pochodziły ze słownika religijnego (*perfidis, infidelis*). Jednak teza Autora, mówiąca o tym, że stosowanie stygmatyzującego języka oznacza przejęcie typowej dla Kościoła katolickiego niechęci, jest postawiona nieco przedwcześnie. Wydaje się, że badania językowe powinny być znacznie pogłębione i przedstawione w perspektywie porównawczej.

Ciekawa jest analiza dotycząca konfliktów powstających przy ustalaniu kolejności czerpania wody ze studni miejskiej (chrześcijanie czerpali wodę zawsze przed Żydami, nigdy nie chcieli ich przepuszczać) oraz zbiorowych oskarżeń Żydów (np. o wywołanie pożaru). Autor pokazuje bowiem na tych dwóch przykładach, jak nauczanie Kościoła dotyczące pierwszeństwa chrześcijaństwa nad judaizmem oraz zbiorowego oskarżania o zamordowanie Jezusa przekładało się na codzienną praktykę w Poznaniu. Mniej ciekawe są rozważania Rexheusera dotyczące oskarżenia o profanację hostii z 1399 r. i jego późniejszego wykorzystania w okresie kontrreformacyjnym. Autor opiera opis na ogólnie znanych drukach dewocyjnych, chronologiczna rekonstrukcja wydarzeń, którą prezentuje, nie wnosi wiele nowego do istniejącej już literatury przedmiotu. Rexheuser podkreśla, że wykorzystanie legendy o profanacji hostii w okresie kontrreformacyjnym było typowym antyprotestanckim działaniem Kościoła katolickiego, element żydowski pełnił funkcję jedynie poboczną. Słuszne jest jednak zwrócenie uwagi, że z perspektywy Żydów wydarzenia te były bardzo znaczące, ponieważ najczęściej wiązały się z bezpośrednim, fizycznym zagrożeniem mieszkańców dzielnicy żydowskiej.

Ostatnia część pracy poświęcona jest aktom przemocy wobec Żydów. Analiza przeprowadzona jest oddzielnie dla różnych grup społecznych uczestniczących w rozruchach antyżydowskich. We wprowadzeniu do szczegółowych rozważań Rexheuser podkreśla, że życie codzienne Żydów było określone przez swego rodzaju niepewność, że w wielu wypadkach nawet najmniejszy zatarg mógł mieć daleko idące skutki. W tej części Autor przedstawia najbardziej krytyczną i zniuansowaną analizę, jednak także tutaj jest wiele wątpliwych stwierdzeń. Na przykład: opisuje on dążenie magistratu do przejęcia jurysdykcji nad Żydami, nie zwracając uwagi w ogóle na sprawy podatkowe. W rozdziale tym szczegółowo przedstawia oskarżenie o mord rytualny z lat trzydziestych XVIII w. oraz tumulty antyżydowskie wywołane powstaniem fresków w ratuszu miejskim w połowie XVII w., zawierających przedstawienie i oskarżenie Żydów o działalność wrogą chrześcijanom. Na podstawie tych dwóch przykładów zwraca uwagę na dwuznaczności w zachowaniu władz miejskich. W obydwu przypadkach starano się powstrzymać zamieszki uliczne, równocześnie jednak inicjowano wiele działań antyżydowskich. W ostatniej części Rexheuser analizuje także uliczne tumulty antyżydowskie. Pokazuje, że w wypadku konfliktów żydowsko-chrześcijańskich nawet niewinne oskarżenia mogły doprowadzić do tumultów oraz że zazwyczaj miały one dość brutalny przebieg. Słusznie podkreśla, że przemoc była ważnym elementem dnia codziennego w miastach nowożytnych, nie była skierowana tylko i wyłącznie przeciwko Żydom, jednak w nowożytnym Poznaniu jedynie Żydzi byli zobowiązani do opłacania się, aby jej zapobiec.

Podsumowując, należy podkreślić, że praca Rexa Rexheusera, mimo że stawia wiele interesujących pytań badawczych, rozczarowuje. Można ją w najlepszym wypadku potraktować jako pewnego rodzaju wskazówkę, pokazującą kierunki, w których powinny być prowadzone dalsze pogłębione badania.

Maria Cieśla
(Warszawa)